

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczajnym papierze złp. 12, na francuskim złp. 15.

N^{ER} 131.

Pojedynczy numer na zwyczajnym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 2 GRUDNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień Godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 8, 060	— 2. 3	100	wschodni słaby	pochmurno	
1. 12	„ 8, 126	— 0 6	100	połud: ws. nadey	„ „	
8	„ 7, 906	— 0 8	100	wschodni „	„ „	
9	„ 7, 900	— 1. 0	100	połud: ws. „	„ „	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

KRAKÓW 2 Grudnia. — Wczoraj, z powodu rocznicy wstąpienia na tron NAYJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA I. Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego, odbyło się w kościele katedralnym krakowskim na Zamku uroczyste nabożeństwo. Mszą S. celebrował JW. Pasterz dycezyi, po której odśpiewano TE DEUM i stósowne modlitwy o najdłuższe życie i szczęśl we panowanie Jego Cesarsko Królewskiej Mości.

WIDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI w SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powsechney wiadomości, iż Rządzący Senat uchwałą swą z d. 20 sierpnia r. b. do L. 4471 zapadłą, w moc art: 910 kod. cywil. zatwierdził legat przez s. p. Joannę z Grzembkich Mieroszewską, dla domu ogólnego schronienia ubogich, w summie złp.1000

zrobiony; — czyn ten chwalebny uczucia moralne testatorki wskazujący, Wydział niniejszym w pismach publicznych ogłasza.

W Krakowie d. 20 listopada 1830 r.

Senator Prezydujący Sobolewski
Konwicki S. W.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Londyn 20 — Bruzella 19 listopada.

ANGLIA. Dziennik ministerjalny COURRIER w drugim swoim odbiciu z dnia 19 wieczorem, ogłosiwszy poprzednio, że nowe ministerstwo zostało już mienowane, ogłosił następujący skład onegoż: Lord Grev pierwszym ministrem, — P. Brongham lordem kanclerzem, — lord Palmerston ministrem sekretarzem spraw zagranicznych, — margrabia Landsdown, prezesem tajney rady, — lord Althorp kanclerzem izby skarbowey, — lord Deconannon ministrem wojny, — Pan Den-

mann jeneralnym prokuratorem. — Następnie mianowani zostali podług innych dzienników: lord Melbourne ministrem spraw wewnętrznych, — lord Goderich sekretarzem stanu do spraw osadniczych, — lord Durham wielkim strażnikiem pieczęci, — Sir James Graham pierwszym lordem admiralicy, — P. Grant prezesem w wydziale spraw indyjskich, — lord Auckland prezesem trybunału handlowego, — P. Peuslett-Thompson viceprezesem tegoż trybunału, — Sir Henry Farnell, (ten sam co był początkiem upadku ministerstwa księcia Wellingtona) naczelnikiem mennicy, — lord Holland (*) kanclerzem księstwa Lankaster, — lord Hill naczelnym wodzem siły lądowej, — P. Richmond jeneralnym artylleryi, — P. Bickersteeh jeneralnym fiskusem, — a P. Spring Rice sekretarzem skarbowym. — Prawie cały dwór królewski za przykładem ministrów podał się do uwolnienia, a nawet między innymi lord Howe szambelan królowej. — Lord Grey, pod trzema następującemi w punktami, mającemi służyć za podstawę nowej administracyi, podjął się być pierwszym ministrem:

- 1) Aby ścisła oszczędność we wszystkich gałęziach administracyi zaprowadzona została; —
- 2) Aby Anglia niemieszkała się w sprawy obcych mocarstw; —
- 3) Trzecim nakoniec warunkiem jest, umiarkowana reforma parlamentu. —

Mówią, że król przychylił się od razu do wszystkich tych trzech warunków. — Jeszcze dnia 18 P. Brougham, miał długą naradę z lordem Grey. Król wynurzył wprawdzie swoje ubolewanie ministrom z powodu ich upadku; niebył atoli względem pewnej ważnej okoliczności, zgodnego z księ-

ciem Wellingtonem mniemania. — Dnia 17 w wydziale spraw zagranicznych odbyła się wielka narada z posłami Francyi, Austrii, Rosyi i Pruss względem spraw niderlandzkich, na ktorej także i książę Wellington się znajdował. Narada ta, trwała nadzwyczaj długo. (*) — W Londynie robią zakład, że Hollendry jeszcze przed upłynieniem listopada będą musieli z Antwerpii ustąpić. — Ale to gra niepewna!... albowiem król niderlandzki w depeszy do swego posła w Londynie oświadczył się wyraźnie z tém życzeniem, aby przy oddzieleniu Belgijów od Hollandyi, mógł się utrzymać przy Antwerpii. — Pogłoska jakoby Anglia wstawiała się za exministrami francuzkiemi, jest zmieszana. — Dnia 19 spadły nagle papiery portugalskie, a to z powodu, że nowe ministerstwo, wcale niebędzie przychylném w sprawie D. Miguela.

BELGIE. Kongress narodowy belgijski, na posiedzeniu swem dnia 18 b. m. na którym się 188 deputowanych znajdowało, przyjął jednomyślnie następującą uchwałę: Kongress narodowy, ogłasza niepodległość narodu belgijskiego; nienaruszając w niczem stosunków księstwa luxemburskiego z związkiem niemieckim. —

(*) Wiadomość umieszczona w niektórych dziennikach francuzkich, (patrz Goncu kraki srodowego) jakoby powyższy kongress londyński, zaraz na pierwszym posiedzeniu uchwalił miał: 1. że Belgija będzie niepodległym krajem, — 2. że Belgijczycy będą obowiązani wybrać przyszłego monarchę z domu Nassau, ale gdyby tego niechcieli, to niebędzie przyczyną zerwania pokoju, — 3. że poseł tymczasowego rządu Belgijów będzie przypuszczonym do narad, — 4. nakoniec, że niebędzie mógł być zaprowadzony w Belgijach ksztalt rządu republikańskiego; jest zupełnie zmyślona przez powyższe dzienniki i do brukowych bajek należy. Patrz protokół pierwszej konferencyi londyńskiej z d 4 listopada w N. 125 Gazety Krajozkiej, dostawnie umieszczony. K. A.

(*) Do Berlina nadeszła wiadomość d. 15 z listów handlowych, że lord Holland został pierwszym ministrem; a przeto zachodzi sprzeczność, która w krotce się rozwiąże.

ROZMAITOŚCI.

WYJAZD NAGŁY. Xiążę Brunświcki w wiadomym liście, który napisał na godzinę przed nagłym swym wyjazdem z Londynu do króla angielskiego, przyznał się: że wyjeżdża z bojaźni rozruchów, ażeby potrzeby raz niebydź wystawionym na niebezpieczeństwo rewolucyi. (Znaydował się podobno na pierwszey w d. 27. 28. 29 w Paryżu; — drugiey doznał w swojej własney stolicy xięstwa brunświckiego, trzecią bydź mniemał wiadomy rozruch pospólstwa londyńskiego, od razu przytłumiony.

LAHARPE I INOWŁODZANIN. Godną uwagi jest rzecz, że kiedy akademii paryska, zatrudnia się obecnie nowém wydaniem pism Laharpa z 400 wizerunkami autorów w dziele tego wspomnionych; kuryer warszawski ma dziś jakiegoś korrespondenta w okolicach Inowłódza, który pisma tego szanownego autora, (daj nam Boże i za 50 lat równego) nazywa ramotami... i zarzuca mu, że po grecku nieumiał, dla tego że komedy greckich za wzór doskonałości nieuznał. — Szanujemy starożytności!... są to święte zabytki, ale przez Boga! niezasłapiamy się oudzemi zdaniem!... Komedy grecka była dobrą w swoim wieku — ale dziś ledwieby w Inowłódzu wystawioną bydź mogła. — Miłosierny Boże! kiedy też rozum będzie u nas miał wyższość nad uprzedzeniem i szaleństwem?...(R.W.)

SPRZECZNOŚCI W DZISIEJSZYCH ZBYTKACH ANGLII, Z DAWNEMI. W roku 1234 król angielski pierwszy raz spał na sieniaku, bo dotąd nie miał tylko gołe deski na posłanie. — W roku 1245 większa część domów w Londynie była pokryta słomą, roku 1500 nieznano tam jeszcze kominów; grzano się przy ogniskach; — wino sprzedawane było w spletkach za lekarstwo; mierzano pejazar-

dów, bogacze jeździli konno, sadzając w tył za siebie Damy; — Podatki angielskie, w roku 1340 przyniosły do skarbu publicznego 30 000 worków bawełny; sędziów i adwokatów płacono cynamonem i pieprzem; (A teraz z pieprzem!) roku 1344 pierwszy raz zaczęto bić w kraju złote pieniądze; — pierwsze szpilki pokazały się r. 1343, dawniey Damy zapinały się patyczkami z drzewa; pierwsze jedwabne pończochy wdała królowa Elżbieta r. 1361, a król francuzki r. 1547. — Co za różnica z naszym wiekiem? Dziś kucharki chodzą w jedwabnych pończochach.

JESZCZE KILKA SŁÓW
O SEKCIE ŻYDOWSKIEY CHASSIDIM
z Kuryera Polskiego

Jako izraelita i przyjaciel reformy żydów, nie mogłem być obojętny na umieszczone w tegoczesnych pismach perjodycznych artykuły o Chassidimach. Cieszyłem się owszem w sercu, że przedmiot ten, ze względu na wpływ jego szkodliwy, tak ważny, a od kilku lat zupełnie zapomniany, stał się przecież dziś celem uwag światłych izraelitów. Oby nieba błogostawity dobroczynnym ich chęciom i pomyślnym skutkiem uwieńczyły, ludzkością tchnące ich usiłowania! Oby rząd łaskawy, przekonawszy się o szkodliwym Chassidimów wpływie, na cały ogół polskich żydów, raczył przedsięwziąć zaradcze środki, na wyrugowanie z Polski tej zaraźliwej sekty! Nie jeden zapewne powie, i sam temu nie przeczę, że prześledować jaką sektę, byłoby to podać jej broń i wzmocnić ją w swoich zasadach. Ale pytam się: czyż się godzi z tego jedynie względu zostawać w bezczynności i spokojnym okiem patrzeć na szerzenie się tego zaraźliwego jadu, który zniwecza wszelkie zbawienne, bądź szkod-

bądź szczególnych indywiduów usiłowania, ku oświeceniu i uszczęśliwieniu polskich izraelitów? Godziż się bezczynnością ośmielać tych zagorzalców, ażeby rozciągnęli despetyczne swoje panowanie nad niewinną naszą młodzieżą, i ażeby odjęli wszelką nadzieję poprawy żydów? Godziż się nareszcie zgubić umyślowo cały lud, w wieczney pograżając go ciemności? O nie! aż nadto przeciwko temu powstaje głos ludzkości i prawdy! Gdyby wydany przez rząd przed kilką laty wyrok na tę sektę był skuteczniony, jużby jej może teraz nie było, a każdy Izraelita polski mógłby się stać korzystnym członkiem społeczeństwa. Ale ośmielona odwołaniem tego wyroku, sekta ta olbrzymim krokiem postępuje. Każdy dzień, każda chwila, że tak powiem, nowych jej jedna stronników. Pochlebając namiętnościom, wabi ona do siebie młodych i niedoświadczonych żydków. Ona to rozpalając wyobraźnię młodzieży fanatycznym, granice rozsądku, prawdy i przyzwyczajenia przechodzącym mistycyzmem, niszczy w niej wszelkie zarody władz umysłowych, zdolności i talentów. Wszelki płomień oświaty razi zasłoną ciemnoty i niewiadomości powleczone ich oczy. Lecz cóż mam się rozwodzić, mówiąc o szkodliwym Chassidimów wpływie? czyliż nie dosyć nam ich określił szanowny nasz Niemcewicz w romansie Leibe i Siora? Nie chcę wątpić, aby dzieło tego szanownego męża, co do celu swego tak użyteczne, nie było od rodaków

czytanem. Krótko więc mówiąc: sekta Chassidimów jest jedną z głównych przyczyn umysłowej choroby żydów polskich, i póty ona nie przestanie gościć między nimi, dopóki sekta ta zupełnie zniesioną nie będzie. — I cóż pozostaje lekarzowi po wyłuszczeniu choroby pacyenta, jeżeli nie rychłe przedsięwzięcie skutecznych środków? — W imieniu zatem wszystkich przyjaciół reformy żydów, w imieniu samej ludzkości, błagam, aby rząd troskliwy o nasze dobro, raczył przedmiot ten ważny wziąć pod swoją rozwagę, a przekonawszy się o ile sekta ta jest na zawadzie ku powszechnemu oświeceniu, ku szczęściu Izraelitów; raczył uprawomocnić wydany przed kilku laty w tym względzie na tę sektę wyrok. Czyn ten ludzki i szlachetny zjedna mu większe jeszcze prawo do wdzięczności wszystkich dobrze myślących izraelitów.

L.... Izraelita.

Dnia 29 i 30 Listopada 1830 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	28 —	26 —	25 —	24 —
— Żyta	26 —	25 15	24 15	24 —
— Jęczmienia	18 —	17 —	16 —	15 —
— Grochu	22 —	20 —	19 —	18 —
— Owsa	9 —	8 24	8 15	8 —
— Jagieł	34 —	32 —	31 —	30 —
— Rzepaku	28 —	72 —	26 —	25 —

DONIESIENIE.

Do Handlu pod znakiem Sultan w floryańskiej ulicy, nadszedł transport tytoniów, jako to turecki w nayprzedniejszym gatunku, węgierski letinger-rathkaner. W tymże hanalu zuwydują się wszelkie tytonie pruskie, równie jak cygara hamburgskie.